

**PRENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym: **w Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

**ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.**

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

**OGŁOSZENIA**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
**Nekrologja** za wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.  
**Nadestane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.**  
**W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.**

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro przypada doroczny odpust całodzienny na pamiątkę przeniesienia relikwii św. Benedykta.  
 — W kościele św. Krzyża jutro odprawiona zostanie ku czci św. Wincentego à Paulo druga nowenna, to jest solenna wotywa z wystawieniem relikwii tego świętego, o godzinie 8-ej zrana.  
 — Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji o godzinie 9-ej zrana.  
 — W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Rząd francuski powraca do myśli oddania policji państwowej pod zarząd osobnego ministerjum. Ostatnie zmiany w składzie paryskiej prefektury policji mają stać w związku z utworzeniem ministerjum lub też dyrekcji ogólnopaństwowej. Dotychczas policja francuska nie ma władz centralnych, a zależność jej od ministerjum spraw wewnętrznych jest tylko formalna. Ministerjum policji ma jednak poważnych przeciwników, którzy twierdzą, iż uczestniczenie ministra policji w gabinetach przy niestałości ministrów francuskich doprowadziłoby do jeszcze większego rozprzężenia stosunków wewnętrznych policji państwowej. Szefem takiej instytucji może być tylko urzędnik niezależny od prądów chwili, nie biorący udziału w polityce, poświęcony całkowicie zadaniu zabezpieczenia spokoju wewnętrznego. Zapytywani w tym względzie dwaj b. prefektowie policji pary-

skiej: de Keratry i Andrieux, niezgodne z sobą wyrazili poglądy. Keratry uważa utworzenie ministerjum policji za dobrodziejstwo dla kraju, w czem podziela zdanie b. szefa policji tajnej Macégo; Andrieux znów przeciwny jest ministerjum, które centralizowałoby władzę nad różnymi zarządami policyjnymi w departamentach. Reformy są konieczne, ale dadzą się przeprowadzić bez tworzenia nowych władz centralnych; należy tylko powiększyć znacznie budżet na utrzymanie policji.

Nareszcie nowy prezes izby deputowanych, Burdeau, wypowiedział wczoraj pierwszą mowę. Izba zgromadziła się w nielicznym komplecie. Słuchano nowego prezesa ze współczuciem, należnym człowiekowi, którego dni są policzone niemal wobec silnie rozwiniętej choroby piersiowej i sercowej. Mowa bardzo uprzejma, nie dotykająca w niczem poglądów oddzielnych partyj, zawierała tylko wezwanie do jednolitej pracy. „Powaga—mówił Burdeau—i polot naszych rozpraw powinny świadczyć o majestacie praw, które z tej izby wychodzą.” Bezpośrednio po ukończeniu przemówienia prezesa izba rozpoczęła małego znaczenia obrady nad przywozem winogron z Hiszpanji. Burdeau kieruje rozprawami z godnością, znajomością rzeczy i pewnością siebie.

W obecnej chwili nikt w pałacu Bourbonów nie sądzi, aby się dało zamknąć bieżącą sesję izby deputowanych przed d. 14-ym lipca, t. j. dniem święta narodowego, którego rząd obchodzić nie będzie. Pozostaje bardzo wiele prac do dokonania przed wyjazdem deputowanych na ferie letnie. Oprócz wyboru nowego wiceprezesa izby poselskiej na miejsce obranego prezesem Burdeau, miały być roztrząsane jeszcze cztery projekty podatków bezpośrednich. Jako kandydata na wiceprezesa izby deputowanych wymieniali najczęściej republikanie Clausel

de Coussergues'a, radykalni zaś posła Dupuy-Dutemps. Jak to już wiemy z wczorajszych telegramów, na fotelu wiceprezesa zasiadł kandydat republikański. Referat Cochery'ego w sprawie nowych podatków bezpośrednich wczoraj już rozdziano deputowanym. Rozprawy rozpoczną się prawdopodobnie w poniedziałek, a zajmą co najmniej 5—6 posiedzeń. Choćby nawet izba deputowanych przyjęła cały projekt podatkowy, będący podstawą budżetu, to i tak zatwierdzenie projektu przez senat zajmie parę dni czasu. Sesja więc obecna francuskiej izby deputowanych może być zamknięta zaledwie d. 20-go b. m.

W tych dniach rząd belgijski poczynił bardzo energiczne zarządzenia w sprawie utrzymania bezpieczeństwa publicznego. Dzienniki wzywają rząd do energicznego działania i podniesienia etatu na zabezpieczenie bezpieczeństwa publicznego z 15,000 na 60,000 fr. Organizację policji zmieniono w ten sposób, iż każdy zagraniczny anarchista, przyjeżdżający do Belgji, dostaje się niezwłocznie pod bardzo ścisły dozór policji, który mu wszelką swobodę ruchów tamuje.

Organ ministerjalny *Riforma* twierdzi, iż proces przeciwko sprawcy zamachu na Crispiego nie będzie mógł być zaczęty w miesiącu bieżącym, gdyż niepodobna było dotychczas odnaleźć głównego spółnika Legi. Jednocześnie organ Crispiego zaprzecza pogłosce, jakoby włoski prezes ministrów zamierzał przeznaczyć jedną z wysp z grupy Dalah na morzu Czerwonym na miejsce wygnania anarchistów. W każdym razie rząd upierać się będzie przy zasadzie wydalania z kraju osobników, niebezpiecznych dla całości państwa i spokoju mieszkańców.

Król Aleksander serbski wraz z liczną świtą i dwoma dodanymi mu do towarzystwa dygnitarzami tureckimi zjechał do Niszu z Salonik, przyjmowany przez ludność

# KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

— O, nie lekaj się pan! — zawołała Janina, dostrzegszy ruch ten—żadnej ofiary żądać od pana nie będę...  
 — Ależ najchętniej... — zapewniał Przemski bezdźwięcznym głosem, w którym siły przekonania nie było.  
 Janina pociągnęła go za sobą znowu w głąb ogrodu.  
 — Idzie tylko o to — mówiła dalej — abys dzisiaj na razie przyszedł mi z życzliwą pomocą, abys się dokładnie dowiedział, co się z moim ojcem dzieje? gdzie jest obecnie? co mu zarzucają? czy niema środka ocalenia go?...  
 Mocno poruszona mówiła szybko, głośno, cisnąc Przemskiego za rękę, który bakał ciągle zapewnienia swej gotowości do usług.  
 — Uczynię wszystko... uczynię, co pani rozkaże...  
 — Nie więcej—zawołała Janina — tylko to! Nie potrafiłabym uczynić tego sama... muszę pana tem obarczyć. Nie nawykłam prosić nikogo o nic, pan jesteś pierwszym, do którego się udaję. Ale ja muszę ojca mego odzyskać, ocalić... a nikogo nie mam, nikogo!  
 — Jestem prawdziwie szczęśliwy...—zaczął Przemski.  
 — Zostaw pan słowa!—przerwała Janina gwałtownie, zdzierając rękawiczkę z ręki. — Doskonale rozumiem swoją obecną pozycję... Ani pana, ani nikogo nie może ona zachęcać... wiem to! Nie chcę obudzić w panu współczucia, ale rzeczywiście pozycja

to wyjątkowo straszna... Pytałeś się mnie pan przed chwilą, gdzie jechać każe?... Albo ja wiem! Z rodziny własnej nikogo, prócz ojca... Więc mi pan pomóż go odnaleźć... Przypuszczam, że potrzebne być mogą pieniądze w sprawie mego ojca, aby pokryć...

Wstrzymała się pochylając głowę, zmieszana.  
 — Jeżeli są jakie pretensje do niego — dodała po chwili — w tym banku, to je natychmiast zaspokoić należy... Ja nie posiadam nic... nic! a od p. Leszczyca nic nie przyjmę. Ale w Berezowie mam małą kolekcję cennych obrazów, pan je znasz. To moja własność. Niegdyś ofiarowywano mi za to znaczną sumę. To wszystko oddaję... choćby za bezcen, za tyle, ile na razie w sprawie ojca będzie potrzeba... Hrabia Salicki chciał kupić kilka obrazów. Dowiedz się pan, czy jest we Lwowie. Napiszę zaraz do niego... pojedę sama...

Mówiła szybko, gwałtownie, idąc napowrót do karetki. Wsiadając, podniosła wzrok na Przemskiego. Wyraz głębokiego smutku w tych oczach, ciskających iskry z po za rzęs długich, ciemnych, przeniknął go. W tej chwili postać jej cała przetrworzyła się, wyszlachetniała, miała jakąś powagę cierpienia, a zarazem tchnęła siłą woli, niezłomnem postanowieniem.

Wydała się znów Przemskiemu bardzo piękna.  
 — Niech pani mi zaufa... — rzekł tonem cieplejszym, przejętym.  
 Ona wyciągnęła ku niemu rękę.  
 — Dziękuję—odparła—dziękuję.  
 I nagle zdecydowawszy się, jakby odpowiadając na intuicyjnie odgadnięte poprzednie usposobienie Przemskiego.  
 — Nie chce—dodała—zmuszać pana, abys mi towarzyszył... Zresztą, może lepiej, aby nas nikt teraz razem nie widział... Trudno odrazu zorientować się w sytuacji wyjątkowej. Pojadę sama... gdziekolwiek... Zamyśliła się chwilę i zwracając do dorożkarza:  
 — Do Angielskiego hotelu!—rzekła.

Wsiadła i podała raz jeszcze Przemskiemu rękę.  
 — Przyjdź pan tam do mnie—ozwała się—gdy się dowiesz o wszystkim. Z niecierpliwością oczekiwać będę...

Obrzuciła go wymownem spojrzeniem, które go znowu przeniknęło do głębi, i usuwając się w głąb powozu:

— Jedź!—zawołała do dorożkarza.  
 Karetką potoczyła się szybko, a Przemski stał przez długą chwilę na miejscu, patrząc za nikiem w oddali powozem.  
 Czuł w swojej dłoni ciepło delikatnej, miękkiej ręki Janiny; głos jej, dźwięczny a silny, przejmujący akcentem energii, brzmiał mu w uszach, przenikało go spojrzenie jej oczu, patrzących jakby w głąb duszy, poruszających zmysły. I nad zniechęceniem, które go ogarnęło zrana, zapanowało nagle to ostatnie wrażenie.

Zwolna, z głową pochyloną na piersi, wracał do miasta, usiłując myśleć trzeźwo, spokojnie.  
 Niepodobna było powziąć jakiegokolwiek postanowienia przed dokładnem zbadaniem stanu rzeczy. Jeżeli Woryski aresztowany—jak mówiono—sytuacja stawała się fatalną. Wówczas nie pozostawało nic innego, tylko usunąć się bądź co bądź; wyjechać samemu do Londynu i tam wraz z Kohnem przygotować odzyskanie greparowskich milionów, czekając na uwolnienie Woryskiego. Ale czekanie to mogło być długie i w sytuacji Przemskiego, goniącego ostatkami, bardzo trudne.  
 Jeżeli Woryski, jak inni twierdzili, umknął, wówczas sytuacja stawała się lepszą. Trzeba go było tylko wyszukać i razem z nim i Janiną jechać po sukcesyjne miliony. Wówczas i rozstanie się jej z mężem przypadło w samą porę.  
 W każdym jednak razie należało postępować z przezornością niezmierną, tem większą, że teraz, gdy Janina znikła mu z oczu, Przemski czuł daleko silniej niebezpieczeństwo, jakie mu ze strony tej kobiety groziło.  
 (Dalszy ciąg nastąpi.)









### † Za dusze ś. p. Henryka i Bolesława hrabiów Małachowskich,

ojca i syna, odprawione będzie we środę, dnia 11-go lipca, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 10-jej zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 3111

+ Tym wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. mężowi i ojcu naszemu

**Chrystjanowi Brückmann,**  
niniejszem składamy serdeczne „Bóg zapłać”. 3186  
**RODZINA.**

### Przepisy o frachtach kolejowych.

W № 92-im *Zbioru praw* z d. 22-go b. m. ogłoszone zostały nowe przepisy o odbiorze towarów w razie zagubienia frachtu kolejowego.

Według tych przepisów w razie utraty duplikatu należy wnieść do stacji odbierającej podanie, zawierające, o ile możności, najszczegółowsze dane o treści duplikatu, o warunkach w jakich zginął, został skradziony lub zniszczony i o prawie, jakie ma wnoszący podanie do własności towaru. Podpis reklamującego na żądanie kolei winien być poświadczony w sposób zwykły. Do podania powinna być dołączona kłoda, potrzebna na przesłanie zawiadomień wysyłającemu i odbiorcy towaru. Podanie może być wniesione i do stacji wysyłającej towar, lecz w takim razie przy podaniu należy załączyć kwotę, potrzebną na przesłanie podania stacji odbierającej. Przy osobistym składaniu podania stacja kolejowa wydaje kwit, zawierający treść podania i datę, kiedy to ostatnie zostało złożone. Otrzymawszy podanie, stacja tego samego dnia jeszcze zawiadamia stosownie do art. 80 ust. ogóln. kol. wysyłającego i odbiorcę, o ile adres tego ostatniego wymieniony został w liście frachtowym, o otrzymaniu podania, a jednocześnie wywiesza w miejscu, specjalnie na to przeznaczonym, ogłoszenie zawierające pomiędzy innymi termin, po którym towar wydany będzie wnoszącemu podanie. Ogłoszenie winno być wywieszane aż do czasu wydania towaru. Takie samo ogłoszenie wywiesza się na stacji wysyłającej.

Po upływie dziesięciu dni od czasu wywieszenia ogłoszenia towar może być wydany zgodnie z podaniem, o ile jednak nie zachodzą niżej wymienione przeszkody i o ile upłynęło: dla towaru wysłanego za listem frachtowym imiennym 3 dni, a dla towaru wysłanego na właściciela nie mniej nad 30 dni od czasu nadejścia towaru na stację przeznaczenia.

Towary, podlegające prędkiemu zepsuciu (art. 84 ust. ogólnej), mogą być wydawane i wcześniej, jednakże z warunkiem zachowania przepisów, specjalnie w tym względzie wydanych. W tym ostatnim razie odbiorca winien złożyć kaucję, jakiej będzie wymagał zawiadowca stacji. Kaucja ta po przejściu wyżej wymienionych terminów (3—30-dniowego) zwraca się odbiorcy.

Przeszkodą do wydania towaru może być:

1) wystąpienie z prawem do własności danego towaru innej osoby, składającej duplikat frachtu, o którego zaginięciu zameldowano, i

2) wniesienie przez inną osobę podania o zaginięciu tego samego duplikatu.

W tym ostatnim wypadku wydanie towaru musi być wstrzymane do czasu decyzji sądowej; jeżeli zaś towar należy do łatwo ulegających zepsuciu, wówczas winien być sprzedany przez licytację zgodnie z obowiązującymi przepisami. Kolej ma prawo wydać towar bez zachowania powyższych przepisów na własne ryzyko, zabezpieczając się według własnego uznania. Towar wydany zostaje razem z listem frachtowym za pokwitowaniem z odbioru na kopji listu frachtowego, za który kolej ścięga 15 kop. Osoba, której towar wydano, ma prawo żądać we wszystkich przewidzianych przez prawo wypadkach wynagrodzenia za uszkodzenie lub brak towaru. Niniejsze przepisy stosują się także i w razie żądania wynagrodzenia za towary zaginione (art. 103 ust. ogóln. kol.) przy jednoczesnym zarzuceniu duplikatu listu frachtowego, przyczem za dzień przybycia towaru uważać należy ostatni dzień terminu dostawy towaru.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

### ZDROWIE OJCA ŚW.

Rzym 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur.) — Stan zdrowia Ojca świętego polepszył się znacznie. Oj-

ciec święty powstał już z łóżka i wczoraj używał przechadzki.

### POWRÓT JEZUITÓW.

**Berlin** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Centrum silnie odczuło odrzucenie przez radę związkową projektu powrócenia jezuitów na terytorjum niemieckie. Sfery rządowe postanowiły w ciągu przyszłej sesji parlamentu działać w ścisłym porozumieniu, oczekiwaniem jest bowiem, iż centrum, nie bacząc na wszelkie kompensaty, jakiego rząd chciał mu ofiarować, będzie się starało oponować wszelkim projektom rządowym.

### PODRÓŻE KEDYWA.

**Londyn** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Komunikat urzędowy ogłasza depezę kedywa Abbasa do Vukara baszy, w której kedyw z Konstantynopola zawiadamia, iż sułtan pozwolił mu podróżować, dokąd zechce. Depesza ta uważana jest za zapowiedź rychłej podróży kedywa do Londynu.

**Londyn** 10-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.) — *Standard* silnie podkreśla depezę kedywa egipskiego, donoszącą o pozwoleniu sułtana na wszelkie podróże Abbasa.

**Konstantynopol** 10-go lipca. (Tel. pryw. K. W.) — Wbrew wszelkim krążącym pogłoskom, stosunki sułtana z kedywem Abbasem są jaknajlepsze.

### SPRAWY KOREAŃSKIE.

**Londyn** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — *Times* otrzymuje zawiadomienie z Seoulu, iż w Chemulpo, oprócz przybyłych poprzednio, mają niebawem stanąć nowe oddziały wojska japońskiego.

**Londyn** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Na żądanie króla koreańskiego przedstawiciele państw obcych wystosowali wspólną notę, wzywającą Chiny i Japonię do wycofania swoich wojsk z terytorjum koreańskiego. Rząd chiński dał już odpowiedź przychylną, odpowiedź Japonji jest w tych dniach oczekiwana.

### SPRAWA KOTZEGO.

**Berlin** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wypuszczony z więzienia Kotze wraz z całą rodziną wziął się gorliwie do odszukania autora anonimów oszczerczych. Podejrzenia padają na sferę, od której niepodobna żądać wyjaśnień.

**Berlin** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — *Tageblatt* donosi, jako fakt niezaprzeczony, iż autorem anonimów oszczerczych, o które podejrzewano Kotzego, jest jedna z osób z najwyższych sfer dworskich.

### KONGRES PRASY.

**Antwerpja** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Kongres prasy jednomyślnie przyjął wnioski syndyka prasy zagranicznej w Wiedniu, Alfreda Szczepańskiego, dotyczące zawiązania ściślejszych stosunków pomiędzy wszystkimi stowarzyszeniami prasowymi. (Wnioski te w swoim czasie podaliśmy w korespondencji z Wiednia; *przyp. red.*)

### ŚRODKI ZARADCZE

**Paryż** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W izbie deputowanych Guerin składa i odczytuje projekt prawa przeciwko propagandzie anarchicznej. W czasie czytania powstaje gwałtowna wrzawa na lewicy. Minister żąda, aby komisja do rozważenia projektu była mianowana na posiedzeniu jutrzejszym. Izba ogromną większością głosów przyjmuje wniosek ministra.

**Paryż** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dzienniki pochwalają energję rządu i pośpiech w przedstawieniu izbie deputowanych projektu praw o propagandzie anarchicznej. Przyjęcie projektu rządowego w całości jest pewne.

**Rzym** 10-go lipca. (Tel. pr. K. W.) — Izba deputowanych przyjęła 197 głosami przeciwko 43 prawo przeciwko propagandzie anarchicznej.

**Berlin** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ukazało się urzędowe zawiadomienie, iż rząd niemiecki, wbrew wszelkim krążącym pogłoskom, na razie nie jest skłonny do dania inicjatywy w sprawie nowych wyjątkowych praw przeciwko socjalistom.

### ARESZTOWANIA.

**Paryż** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Policja mniema, iż w wiosce Perthus, na granicy francusko-hispańskiej, wykryła nowy spiszek anarchiczny. Spiskowi projektowali zamordowanie Casimir-Périer'a w ten sam sposób, co Carnota. Jednego ze spiskowych, włocho Giuseppe, uwięziono.

**Rzym** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wedle wykazów urzędowych, dotychczas aresztowano 700 anarchistów.

**Barcelona** 10-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.) — Papiery, znalezione u aresztowanych tu anarchistów zawierają szczegóły pierwszorzędnej wagi, dotyczą bowiem organizacji międzynarodowej. Wyciągi z dokumentów mają być przesłane zarządowi policji francuskiej i angielskiej.

### ZABURZENIA KOLEJOWE.

**Chicago** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Senat zamierza wydać szereg praw wyjątkowych, na których zasadzie będą sądowni przewodzcy zaburzeń kolejowych i strejków ogólnych, doprowadzających do krwi rozlewu.

**Chicago** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Prezydent Cleveland wydał proklamację, w której obwieszcza, iż w Chicago ustanowiono stan obłędzenia.

**Chicago** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Położenie nie zmienia się na lepsze. W Hammora przy napadach na pociągi 16 urzędników kolejowych odniosło ciężkie rany.

**Chicago** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Pod Chicago obozuje 10,000 wojska, w tem 5,000 nieregularnego.

**Chicago** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Od czasu zawieszenia ruchu na linii kolejowej z San Francisco—New-York straty doszły do 6½ milionów dolarów.

**Chicago** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ogólnie sądzą, iż najgorsze momenty zaburzeń już przeszły.

**Londyn** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — *Daily News* otrzymują telegraficzne zawiadomienie z Nowego Jorku, iż zaburzenia w Chicago nie przybrałyby tak groźnych rozmiarów, gdyby gubernator stanu Illinois był sprowadził wcześniej wojsko regularne, które w Kalifornji stoi obozem, milicja bowiem w wielu razach odmawia posłuszeństwa.

**Nowy Jork** 10-go lipca. (Tel. pryw. K. W.) — Linje kolejowe North Pacific i Union Pacific przeszły pod kontrolę rządową.

### WIELKIE POŻARY.

**Tulon** 10-go lipca. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — W tutejszym arsenale wybuchł groźny pożar. Wszystkie maszyny i warsztaty całkowicie spopiłone. Pożar szerzy się wciąż.

**Rzym** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Miasto Portapta stoi w ogniu. Zgorzało już pięć olbrzymich śpichrzów wojskowych.

**Berlin** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Doktor Lieber konferował w tych dniach kilkakrotnie z ministrem Posadowskim.

**Rzym** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Profesor uniwersytetu, Melchior Piccini, odebrał sobie życie. Powodem rozpaczliwego kroku była choroba nieuleczalna.

**Bruksella** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Do tutejszego ministerjum spraw zewnętrznych nadchodzą telegramy, stwierdzające, iż mahdyści dokonali zbrojnego napadu na ufortyfikowaną miejscowość Mundu, w pobliżu wodospadu Nilu. Komendant fortecy, Delanghe, wytoczył mahdytom bitwę i sprawił im krwawą porażkę. Wojska mahdystów, pobite zupełnie, pozostawiły w rękach zwycięzców znaczny zapas broni i amunicji. Z żołnierzy belgijskich padli na polu walki: kapitan Bonvalet i sierżant Ligot.

**Berlin** 10-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) —

Ruble w gotówce 218 80 (wczoraj 218.80)

Ruble na dostawę 219 00 (wczoraj 219.25)

Odpowiedzi Redakcji.

Pani Marii Bor. z gab. wileńsk. — Notatka, jaka dotycząca...
Panu F. W. — Cena może być tylko amatorska. Nabywca...
Prenumeratorowi z Rudy, urzędnikowi. — Polemika o 30...
Prawa. — Za życliwe słowa—serdeczne podziękowania...

191.25 listy premjowe szlacheckie, a zabrano kilkanaście...
Listy 5% zastawne m. Warszawy ofiarowano po 101.35...
Kupiono kilka tysięcy rubli listów zastawnych wileńskich...
Za kilka tys. rubli 5% obligacyj kanalizacyjnych m. Warszawy...
Akcje w słabym ruchu. Żądano za akcje Tow. połudn.-russkiego...
W żądaniu kupony celne po rs. 1.50 1/4.

dziernik 101 m. placono, na październik-listopad 103 m. w zaofiarowaniu...
Cena regulacyjna tranzytowa 95 m. Żyto miało tendencję słabą...
Wszystko za 714 gr. i tonne. Terminy na lipiec-sierpień dolno-polskie 7 1/4 mar. w zaofiarowaniu...
Cena regulacyjna dolno-polskiego 77 1/2 mar. placono, na październik-listopad...
Wszystko za 714 gr. i tonne. Terminy na lipiec-sierpień dolno-polskie 7 1/4 mar. w zaofiarowaniu...
Cena regulacyjna dolno-polskiego 77 1/2 mar. placono, na październik-listopad...
Wszystko za 714 gr. i tonne. Terminy na lipiec-sierpień dolno-polskie 7 1/4 mar. w zaofiarowaniu...

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 9-go lipca r. b.
Barom. Wilg. Wiatr Temp. C. = Temp. R.
D. 8-go g. 9 w. 752.9 53 WpD 19.8 = 15.8

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 7-go lipca r. b., godz. 7 rano:

Table with columns: Stacje, Stan barom., Temperatura Celsjusza, Wiatr, Stan nieba, Opad w milimetrach, Temperatura maksymalna, Temperatura minimalna.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 10 lipca r. b. — Dowóz bardzo słaby. Pszenicy dowieziono 300 korey...
Targ zbożowy na Pradze w dniu 9-y lipca r. b. — Uspokojenie targu osłabło i jęit raczej wyczekujące...
Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Sprawozdanie z dnia 9-go lipca r. b.
Żyta przyszło: wyszło: pozostaje:
Owasa . . . . . 3 " " " 141 "
Mąki żytniej . . . . . 2 " " " 54 "
Mąki pszennej . . . . . 6 " " " 94 "
Kaszy jaglanej . . . . . " " " " " "
Kaszy gryczanej . . . . . " " " " " "
Ryżu . . . . . " " " " " "
Pszenicy . . . . . " " " " " "
Jęczmienia . . . . . 1 " " " 43 "
Grochu . . . . . 1 " " " 4 "
Gryki . . . . . 1 " " " 3 "
Cebuli . . . . . " " " " " "
Fasoli . . . . . " " " " " "
Łoju . . . . . " " " " " "
Makuchów . . . . . " " " " " "
Mąki kartoflanej . . . . . " " " " " "
Kukurydzy . . . . . " " " " " "
Soli . . . . . " " " " " "
Różdzyków . . . . . " " " " " "
Prosa . . . . . " " " " " "
Tranu . . . . . " " " " " "

Razem 14 wagonów 3 wag. 371 wagonów
Odessa, 3-go lipca. — Pszenica girka zwyczajna 9 pud. do 9 p. 30 f. 61 kop. za pud. . . . . 9 pud. 28 f. 45 do 60 kop. . . . .
Ryga, 2-go lipca. (Rynek zbożowy). — Pszenica russka wagi 124 do 130 funtów 73 kop. do 81 kop. . . . .
Gdańsk, dnia 7-go lipca r. b. — Pszenica miała łsabą tendencję, przy słabym pokupie. Placono za polską tranzytowa 740 gr. 94 m. . . . .

GIĘDA

Warszawa, 10-go lipca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenil Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31 1/2. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.87 1/2 (odpowiadającym kursowi 218.— m. bez kosztów) za Berlin wplatowy i obniżyło tę cenę do 45.80 (t. j. 218.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7 1/2 kop. i 2 1/2 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu września r. b. po 45.90, oraz w końcu października po 45.95.
Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 45.87 1/2, 45.85, 45.82 1/2 i 45.80, przeważnie jednak po kursie 45.82 1/2. Londyn krótki bez pokupu. Za Paryż krótki osiągnęto 37.17 1/2 i 37.15. Wiedeń krótki bez nabywców.
Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.33, za Paryż krótki 37.30 i za Wiedeń krótki 74.90.
Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2 1/2% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.
W papierach obroty średnie, przy tendencji, co najmniej mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.80, względnie do wielkości odcinków, lecz nie było nabywców. Pożyczki premjowe z roku 1864 I-iej ser. ceniono po 249, premjówki z r. 1866-go II-iej em. po 225.50 i po

5% Pożyczka Premjowa 1864 r.
asekurację od losowania 1 (13) lipca 1894 roku przyjmuje
Dom Bankierski
Maurycy Nelken i S-ka
Krakowskie-Przedmieście nr 71
Tabelki losowań kantor wydaje bezpłatnie. 640r
KANTOR DOMU HANDLOWEGO
„Markus Przeworski i Synowie”
z dnjem 8-y Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę Zabłą N. 3. 3146
Warszawski Kantor „Kraju”
z d. 8-go Lipca przeniesionym został na ulicę Wladok Nr. 7. 846
SZKOŁA PLYWANIA
STANISŁAWA MAJEWSKIEGO
obecnie umieszczonea przy brzegu Warszawy pod „Starym wodociągiem”. 3101
JÓZEF GOŁDSZMIT
Adwokat Przysięgły przeniósł kancelarję na ulicę Leszno Nr. 18. 3175

**ZEGARY REGULATORY**  
wagowe i sprężynowe najwyższych gatunków, oraz zegary ściennie francuskie okrągłe, fantazyjne i stylowe w oprawach z drzewa dębowego, orzechowego, z ozdobami brązowymi, niklowymi etc. etc., **poleca w bogatym wyborze skład zegarów M. J. Augustynowicza** Krakowskie-Przedmieście № 7. 634r

**Po zwiniętym magazynie  
Wyprzedaż Obić Papierowych**

wszelkich gatunków  
Elektoralna 47, mieszkania 14,  
pod względem nizkości cen bez konkurencji; w celu jedynie pozbycia się towaru ceny niższe do minimum. Cenniki na rogach ulic. 827

**Największy wybór oryginalnych zegarów francuskich** stołowych w oprawach onyxowych i marmurowych z ozdobami rzeźby i bronzów złożonych. Oprócz tego zegary brązowe „Cuirre poli” etc. **poleca po b. niskich cenach skład zegarów M. J. Augustynowicza**, Krakowskie-Przedmieście № 7. 633r

**Właścicielka pracowni gorsetów  
NELLY**

wyjechala zagranicę po świeże fasony i materiały. 3177

— **Leopold Méyet**, Adwokat Przysięgły, przeniósł kancelarę na ulicę Włodzimierską, nr. 6. 3118

**Dr. Bolesław Grzankowski**  
powrócił. Marszałkowska Nr. 94. 3185

**BOLESŁAW CZAPLIKI**  
Adwokat Przysięgły przeprowadził się na Hortensja Nr. 6. 3188

**Zarząd dróg żelaznych  
Południowo-Zachodnich**

niniejszym zawiadamia, że w pociągach kurjerskich między Kijowem i Białymstokiem i w osobnych (sążerskich) pociągach NN. 7 i 8 między Kijowem i Radziwiłowem są w ciągłym ruchu wagony I klasy sypialne z pościelą, sypialniami wygodnymi i bielizną, za użycie których płać od pasażerów I klasy nie iberą się. 850

**Wyciąg**

z protokołu Zwyczajnego i Nadzwyczajnego nych Zebrań akcjonariuszów Towarzystwa drogowej Nadwiślańskiej, odbytych w dniu 14 Czerwca 1894 r.

- na rzeczonych ogólnych zebraniach.
- 1) Zatwierdzono sprawozdanie i bilans eksploatacji drogi Nadwiślańskiej za rok 1893, oraz bilans kapitału budowlanego za tenże rok.
- 2) Wybrani zostali do Dyrekcji: na Dyrektora Jęweńinow, na zastępców Dyrektorów: R. Sędzikowski, E. Piltz, E. Zieliński i K. Jastrzębski.
- 3) Upoważniono Dyrekcję do odniesienia na kapitał zapasowy wydatków na niektóre nowe roboty zgodnie z wnioskiem tejże Dyrekcji.

**W WILLI  
FELIKSOWO**

przy stacji Otwock, do wynajęcia mieszkania z meblami.—Wiadomość Twarda 36, m. 6. 3190

— **Dr Grodzki** leczy choroby sekretarne oraz niemoc wskutek tychże. Śliska № 7. 3191

**OGŁOSZENIE.**

**Warszawski Kantor Banku Państwa**

ma honor podać do wiadomości osób interesowanych, że począwszy od 28 czerwca (10 lipca) r. b. wydawane będą w Kantorze Banku tymczasowe świadectwa 4%, renty państwowej, w zamian za 5% bilety bankowe 1 i 2 emisji i 5% obligi 2 i 3 pożyczki wschodniej, złożone do konwersji za czas od dnia 26 do 30 kwietnia (8 do 12 maja) r. b. włącznie. 854r



**Syndyk masy upadłości  
DAWIDA HOCHGLIKA.**

Na zasadzie art. 512 Kod. Handl., zawiadamia wierzycieli, którzy dotychczas nie sprawdzili swych wierzytelności do masy upadłości Dawida Hochglika;

1) że Sąd Handlowy w Warszawie, wyrokiem z d. 18 (30) Czerwca 1894 r. wyznaczył im prekluzyjny czteromiesięczny termin do sprawdzenia;

2) że Sędzia Komisarz decyduje z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1894 r. dla wygody wierzycieli wyznaczył następujące dni do sprawdzenia: 9 (21) Lipca, 5 (17) Sierpnia, 5 (17) Września i 3 (15) Października 1894 roku, o godz. 12 w południe;

3) że w terminach tych wierzyciele, celem sprawdzenia swych wierzytelności, stawić się winni osobiście lub przez adw. przys. z dowodami usprawiedliwiającymi ich pretensje przed Sędzią Komisarzem i Syndykiem w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie (Długa № 7);

4) że wierzyciele, których pretensje nie będą sprawdzone i przyjęte do masy na zasadzie art. 512 i 513 Kod. Handl. w zebraniach i rozdziale majątku udziału brać nie będą mogli.  
Warszawa, d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1894 r. 1198  
**Ignacy Dworzaczek**,  
Adwokat Przysięgły (Nowogrodzka № 9).

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Lipca, o godzinie 11-ej przed połud., w kancelarji szpitala św. Rocha, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 24, odbywać się będzie głośna in plus

**Licytacja**

**na sprzedaż starych okien i futryn z okuciem, w części s szybami i w części bez.**

O warunkach licytacyjnych każdodziennie można powziąć bliższą wiadomość w kancelarji szpitala, w godzinach biurowych, oprócz świąt i niedziel. 937r

**Pisarz Sądu Arcybiskupiego  
Warszawskiego.**

Na skutek skargi separacyjnej, wniesionej przez Michała Pytelskiego przeciwko żonie swojej Janinie-Justynie (2-ch imion) z Jaworowskich Pytelskiej, w moc decyzji Sądu tutejszego z d. 7 (19) Czerwca 1894 r. za № 518/1 zapadłej, wzywam Janinę-Justynę (2-ch imion) z Jaworowskich Pytelską, z pobytu niewiadomą, aby w dniu 23 Września (5 Października) r. b., o godz. 10 1/2 przed południem, stawiła się osobiście w Sądzie Arcybiskupim w Warszawie przy ulicy Miodowej pod № 13, celem wysłuchania uwag religijnych zmierzających do przywrócenia wspólnego małżeńskiego pożycia.—ewentualnie, jeżeliby pojednanie małżonków nie nastąpiło, do protokółarnego odpowiedzenia na zarzuty w skardze poczynione i dalszego pilnowania sprawy;—pod zagrożeniem: że jeżeli pozwana Pytelska w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłuszną Prawu (contumax) uznana będzie, sprawa bez jej udziału przeprowadzona zostanie i wyrok, jeżeli przeciwko niej wypadnie, z chwilą wydania i ogłoszenia go w Sądzie, stanie się prawomocnym i apelacja od niego pozwanej służyć nie będzie.  
W Warszawie, d. 7 (19) Czerwca 1894 r. 1096  
**K. Jan Jaworski.**

**Zarząd Przedzalni  
Briggs Posselt & K<sup>o</sup>.**

w Markach, zawiadamia interesowanych iż ekspedytor fabryczny p. **Konstanty Frantzke**, z dniem dzisiejszym miejsce swoje opuścił. 1209

**Kompletne Ubiory  
SPORTOWE**  
i wszelkiego rodzaju  
TRYKOTY  
poleca **Gustaw Hähle**  
1201 11. ulica Świętokrzyszka 11.

**MÉDAILLE D'OR  
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889**

**Savon Glycérine**  
NON TRANSPARENT  
PRÉPARÉ PAR  
**BROCARD & C<sup>ie</sup>**  
À MOSCOU.  
ÉVITER LES CONTREFAÇONS

Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

**INŻENIER  
zdolny Konstruktor**

Maszyn, Kinematyk dyplomowany wyższej szkoły technicznej w Berlinie, z praktyką i dobrymi świadectwami, posiadający języki: ruski, polski i niemiecki, poszukuje posady natychmiastowo. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod „Inżynier-Maszynista.” 1191

**NA ZŁAMANIE KARKU.**  
Powieść współczesna **Adolfa Dygas**kiego.  
wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50**. Zamówienia z przeliczeniem winni uskuteczniać się także i za zaliczeniem pocztowym. 18r

**Skład główny u S. LEWENTALA,**  
Wyśawcy, Nowy-Swiat № 41.  
Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego”

**Bukiety, Wieńce,**  
z kwiatów świeżych i zasuszanych, 1174  
oraz  
**Dekoracje kwiatowe**  
przy ślubach, pogrzebach i t. p.  
Sprzedaż roślin doniczkowych. Wszelkie zamówienia przyjmuje po cenach nader umiarkowanych

**OGRODNIK,**  
przy kościele Ś-go Antoniego  
(pe-reformackim), Senatorska № 31.

**Nagrody rs. 5.**

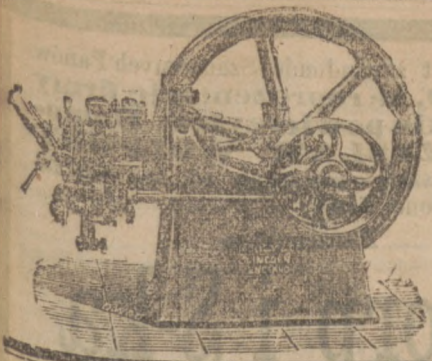
W dniu 8 b. m., jadąc tramwajem od rogu Ordynackiej i Nowego-Swiatu, na dworzec kolei Warsz.-Terespolskiej, na pociąg spacerowy, zgubiono broszkę złotą z koralami, stanowiącą drogą pamiątkę.—Łaskawy znalazca raczy zwrócić za powyższą nagrodą.  
Adres: Nowy-Swiat, róg Ordynackiej № 60, mieszkania 2. 1207

**PÂTE  
DENTIFRICE  
GLYCÉRINE**  
S'en servir une fois c'est l'adopter.  
**GELLÉ FRÈRES**  
6, Avenue de l'Opéra  
PARIS

Do nabycia w większych perfumeryjach.

**zupelna  
Wyprzedaż**  
Obić papierowych  
Cerati i Chodników  
po cennach niższych  
dotychczas  
niepraktykowan-  
nych. Skład ob 6  
**T. Bobrowska,**  
dawniej Rembierz  
Kra-k.-Przedm. 7  
w Warszawie.





# RUMMEL, LESNIK & Comp.

Warszawa, Włodzimierska № 1,

POLECAJĄ

Maszyny parowe wszelkiego rodzaju Pompy, Motory gazowe

**Robey & Co. Ld. Lincoln.**

Przeszło 14,000 maszyn parowych naszej fabrykacji, w różnych częściach świata jest w ruchu. Taniać, dokładność, doskonałość konstrukcji i oszczędność opalu. 940r

## Sanatorium w Schwedt nad Odrą.

Całkowita kuracja wodolecznicza, masaż, elektryczność i t.d., pensja wraz z konsultacją lekarską, dziennie od 4 marek począwszy.—Rekonwalescentów przyjmuje w osobnej sali za dzienną pensją po 4 marki (ze wszystkiemi).—Służba polska własna. 876r

**Dr. Fraenkl.**

Nagrodzona medalem złotym

na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka

# OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą

486

# J. FRANASZEK

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich, poczynając od cen najniższych

## Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.

Skład Główny

Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

## Skład Komisowy, Detaliczny

zagranicznych oryginalnych Win, Koniaków, Likierów i t. p. **GWARANTOWANEJ CZYSTOŚCI** oraz Cygar Hawańskich z domów reprezentowanych przez p. **KAZIMIERZA DOBIECKIEGO, Schröder et De Constans** w Bordeaux, **Moët et Chandon** w Eprenay i t. d. i t. d. egzystujący przy ul. Erywańskiej № 6, od Lipca r. b. przeniesionym został

**NA TĄŻ ULICĘ pod № 5.**

Wielki wybór od Médoc i Graves po 90 kop. butelka, do win najwyższych odleżałych.—Koniaki od tak zwanego „Burgundzkiego.” po rs. 2 kop. 50 butelka, z różnych lat, do koniaku z 1810 r.

Ceny nader umiarkowane.—Cennik składu na żądanie. 957r

**ERYWAŃSKA № 5.**

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Lipca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, dwóch placów miejskich, przy brzegu rzeki Wisły, pomiędzy ulicami Tamką i Leszczyńską, a mianowicie:

- 1) pierwszego powierzchni 870 sążni kwadr., od rs. 240 rocznie;
- 2) drugiego powierzchni 957 sążni kwadr., od rs. 240 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złożą w dniu licytacji naznaczonym, do godziny 12-iej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stempowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone wadium w ilości rs. 24, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i plan sytuacyjny, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 969r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Lipca r. b., o godzinie 11-iej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na przebrukowanie drogi, wiodącej od przejazdu drogi żelaznej do cmentarza Brudzieńskiego na wybrukowanie 2-ch drózek na tymże cmentarzu, z dostawą materiałów, od summy rs. 3389 kop. 92.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złożą w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-iej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stempowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone wadium w ilości rs. 339, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzania w Wydziale Kassowym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 879r

Medale z roku 1881, 1884 i 1885

# OBIĆCIA

papierowe w wielkim i zupełnie nowym wyborze, są na składzie

Fabryki Parowej

**Br. TARNOPOL,**

od 8 kop. do rs. 5 za rolkę.

Ceraty różne i Rolety do okien.

Warszawa, Miodowa Nr 3. 936r

## JAWORZE na Szląsku austr. (Ernsdorf).

Zakład wodolecznicy i żętyczny.

Uzdrowisko klimatyczne. — Sezon od 1 Maja do 30 Września. Nowo-urządzony Pensjonat leczniczy otwarty cały rok.—Pocztą, telegraf, stacja kolei.

Wyjaśnienia i broszury przesyła zarząd Zakładu.

Dr. Edmund Kowalski.

507r

# OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są od 19 Września (1 Października) 1894 r., do wynajęcia lokale lub całe domy na użytek dla wojsk.

Życzący wydzierżawić rzeczone domy, mogą obecnie składać deklaracje w opieczętowanych kopertach, pod adresem Naczelnika Wydziału Wojskowego w Magistracie miasta Warszawy. 929r

## Zakład Stolarski i Tapicersko-Dekoracyjny Karola Rabong,

MAJSTRA CECHOWEGO,

Nowy-Swiat Nr 39, w Warszawie.

Posiada duży wybór mebli własnego wyrobu oraz pierwszorzędnych firm paryzkich, z inkrustacją perłową, bronzami, krzesła złożone, imitacja szyb malowanych, skóry na krzesła do pokojów stołowych, gabinetów, odpasowane i na metry, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryżką, po cenie fabrycznej.—Przyjmuje krzesła stare do pokrycia nową skórą paryżką, po cenach przystępnych.

Cenniki i rysunki wysyła odwrotną pocztą gratis. 1024

Nowy-Swiat 39.

RABONG.

## Potrzebny zdolny Mechanik-Maszynista,

na wyjazd do Moskwy.—Zgłaszać się: Rymska № 10, Krajnes. 1199

## DLA PAŃ!!

Najbardziej zniszczone gorsety piórę i reparuje za tanią opłatą.—Nowolipie 8, mieszkania 11. 1208

## BORSIGWERK, d. 1 Lipca 1894 r. (Górny Śląsk).

Niniejszem zawiadamiam W. P., iż z dniem dzisiejszym powierzyłem Generalną Reprezentację moich Zakładów Górniczych i Hut „Borsigwerk”, panu **Leo Bernstein** w Warszawie.

Z poważaniem

**A. Borsig,**  
Zarząd Zakładów Górniczych i Hut

Warszawa, dnia 1 Lipca 1895 r.  
Plac Zielony № 3.

Powołując się na powyższy cyrkularz, mam honor donieść W. P., iż niezależnie od reprezentowanej przezemnie „Oberschlesische Eisen Industrie Actien Gesellschaft” w Gliwicach, objąłem z dniem dzisiejszym **Generalną Reprezentację Zakładów Górniczych i Hut „Borsigwerk”** w Borsigwerk na Górnym Śląsku i uprzejmie upraszam W. Panów o łaskawe zwracanie się do mnie z odnośnymi zapytaniami i zamówieniami.

Z poważaniem

**Leo Bernstein.**

Adres telegraficzny „Amber”, Warszawa.  
Telefonu № 674.

1186



Istniejąca od roku 1856  
**Parowa Fabryka Musztardy**  
**A. SCHWEITZER,**

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatki i słoiki i tenże poleca. 910r



## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Lipca r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż około 26 i pół sąż. kub. starego materiału drzewnego, pozostałego od gruntownej restauracji części pomostu drewnianego na moście kolejowym pod Cytadelą, od ceny **rs. 7 za 1 sąż. kub.**

Mający zamiar ubiegania się o rzezone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone wadium w ilości rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.  
Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 931r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Lipca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie w 1894 r. bruku drewnianego w Warszawie, na części ulicy Nowy-Swiat, od Świętokrzyskiej do Wareckiej, na powierzchni około 700 sąż. kwadr., od ceny rs. 30 kop. 75 za 1 sąż. kwadr. bruku z 5-io letnią bezpłatną konserwacją tegoż i od cen jednostkowych na roboty dodatkowe, wyszczególnionych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone wadium w ilości rs. 2,520, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen jednostkowych, są do przejrzania w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.  
Wzór do deklaracji wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 922r

## Prohner's Hotel Imperial

(w Wiedniu), Wien I Karntner Ring 16. 938r

Najlepsze położenie w centrum miasta.—Kuchnia uznana za wykwinną.—Ceny umiarkowane.—Winda hydrauliczna.—Oświetlenie elektryczne, telefon.—Komfort największy,

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanownych Panów odbiorców mego **KAKAO**, że reprezentację firmy **mojej na Królestwo Polskie powierzyłem Domowi Handlowemu MIECZYSLAW WOLPERT w Warszawie** i uprzejmie upraszam o zwracanie się ze swemi łaskawymi zleceniami do wyżej pomienionej firmy.

Z szacunkiem

**Bensdorp i S-ka**  
w Amsterdamie.

Powołując się na powyższe zamieszczone ogłoszenie firmy **Bensdorp i S-ka w Amsterdamie**, mam honor zawiadomić Sz. Panów odbiorców **Kakao**, że jako reprezentant nazwanego domu, posiadając stale na składzie Kakao w różnym opakowaniu, tak że każde zlecenie może natychmiast być wykonane i uprzejmie upraszam o łaskawe zwracanie się ze swemi zapotrzebowaniami do mnie.

Z szacunkiem

**Mieczysław Wolpert**

w Warszawie,

Marszałkowska 149.—Telefonu № 792.

## Kantor Inspekcji Okręgowej Handlowego Towarzystwa Ubezpieczeń

przeniesiony został na **Marszałkowską Nr 127** i otwarty dla przyjmowania ubezpieczeń codziennie od godziny 10-ej do 5-ej, z wyjątkiem dni świątecznych.

**J. K. Cetlin.**

Inspektor Okręgowy dla Królestwa Polskiego.  
Zdolni Agenci są poszukiwani. 1210

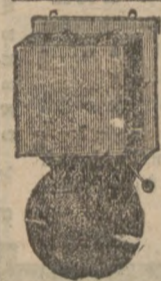
## Abonament Wód Mineralnych Naturalnych i Sztucznych W INSTYTUCIE L. ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI

róg Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Saskiego Ogrodu.

Wody sztuczne: 2 rs. tygodniowo. Wody naturalne na butelki, po cenach składowych (cennik ostatni obniżony). Za mleko, serwatkę, sole, ogrzewanie i obsługę, nie się nie dolicza.

Wody sztuczne na wodzie destylowanej.—Świeżość wód poręcza się.  
Abonament trwa od 1 Maja do 15 Września. 913r



**K. J. FREELANDT**

w Warszawie, ul. Hr. Berga № 2.

Urządzą niedrogo  
**Dzwonki elektryczne, Telefony, Piornochrony, Ostrzegacze od złodziei itp.**

Ręcząc za dobroć materiałów i za dokładność wykonania roboty, oraz przyjmując roczną konserwację tychże urządzeń. 623r

## H. KUCHARZEWSKI Skład Wód Mineralnych Naturalnych przy Aptece,

ulica Miodowa № 4, dawniej Senatorska wprost Miodowej.—Telefonu 274.

Z pierwszych fegorocznych czerpań nadeszły już ze wszystkich Europejskich źródeł, jak również i krajowe wody mineralne naturalne wraz z produktami leczniczymi z tychże źródeł, jako to:

Szlamy, Ługi, Wyciągi, Mydła, Sole i Pastylki, również przetwory do robienia serwatki. Co pewien czas świeżemi transportami ekspedycja zaopatrywaną będzie. Broszury, cenniki i wskazówki zachowywania się przy picu wód, dołączane będą na żądanie bezpłatnie. O czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność. Wody z mego składu znajdują się w wielu zakładach kąpielowych i aptekach.

**H. Kucharzewski,**  
Magister Farmacji.

683r



